

Sztab Obrony Krajowej

Oddział II

Sekcja Wojskowo-Dyplomatyczna

Sztab Obrony Krajowej

Oddział II

T a j n e.

Nr. 2.

6085 1/2
6085

Komunikat informacyjny.

Litwa Kowieńska. Komisja Kontrulująca Ligi Narodów, która bawiła w Kownie doprowadziła pertraktacje do rozejmu i wymiany jeńców między Litwą Kowieńską a Środkową. Pomimo tego litwini nie przestają ściągac nowe posiłki na front Litwy Środkowej. Została ustanowiona linja rozejmowa z 5-cio kilometrową strefą neutralną. Wywiad litewski jest postawiony wzorowo przez instruktorów niemieckich. Wywiadowcom płać po 13 tysięcy marek miesięcznie i są w stałym kontakcie z związkiem wolnych strzelców. Prócz tego biuro wywiadowcze utrzymuje łączność z Niemcami i bolszewikami. Dla utrzymania swej władzy rząd kowieński prowadzi w dalszym ciągu politykę demagogiczną, opierając się na bezrolnych, małorolnych oraz większości urzędników i żydów. Taka polityka rządu wywołuje niezadowolenie zamożniejszych włościan, części oficerów i urzędników, właścicieli ziemskich, oraz sprzyja rozwojowi bolszewizmu w kraju. Partja polityczna "Pażanga" domaga się nawet rozwiązania oddziałów strzeleckich, uważając ich jako kadry bolszewickie. Po ostatnich porażkach na froncie autorytet Polski zaczął upadać, lecz ogólnej nienawiści do polaków w społeczeństwie litewskim niema. Antysemityzm wzrasta i wiadomości o utworzeniu w Polsce komitetu antyżydowskiego /?/ zyskała ogólne uznanie. Doszło nawet do ekscesów antysemitycznych. Agitację w wojsku, dla podniesienia ducha energicznie prowadzi Kom. obr. Litwy. Oddziały polskie na linii są zasypywane literaturą treści bolszewickiej. Są próby zmierzające do wciągnięcia stojących na linii żołnierzy polskich na wspólne pijatyki z żołnierzami litewskimi. Po przyjeździe Purickiego z Anglii w rządzie wzmogły się prądy federalistyczne. Rekwizycje są prowadzone bardzo energicznie i większa część zboża idzie do Prus za dostawę broni i amunicji. Poseł bolszewicki w Kownie Akselrod rozwija energiczną działalność i ma duży wzięcie u rządu kowieńskiego i w ko-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES

8586

łach towarzyskich litewskich.

Ł o t w a. Łotysze odnoszą się przyjaźnie do litwinów, ale do akcji woj-
skowej przeciw Litwie Środkowej nie angażują się, chociaż
obawiają się zamachu na Letgalję. W kołach politycznych łotewskich nosi-
szą się z zamiarem utworzenia bloku państw bałtyckich, złożonego z Fin-
landji, Estonji, Łotwy, Litwy i Białorusi, nawet bez udziału Polski, do
której odnoszą się z nieufnością, dzięki składowi Sejmu Polskiego. Bel-
weder ma u łotyszów zupełne zaufanie i z Polską Belwederską chcieliby
ściśle porozumienia. Obawiają się, że po uchwaleniu konstytucji władza
przejdzie w ręce marszałka Trapezyńskiego, który bardzo agresywnie wy-
stępował względem delegacji łotewskiej, żądając wypłacenia złotem wy-
właszczonym obywatelom ziemskim, grożąc nawet interwencją zbrojną. Za-
niepokojeni bolszewikami, którzy organizują w okoli-
cach Pskowa czerwoną armję łotewską.

Estonja. Rewel został ogłoszony przez rząd estoński jako wolny port.
Obecnie cały handel zewnętrzny z Rosją sowiecką dokonuje się
przez Estonję.

Liga Narodów. Liga Narodów uchwaliła wysłać międzynarodowy oddział woj-
skowy pod dowództwem płk. Chyrdigny na teren plebiscytowy
Litwy. Polskę przyznano trzeciego delegata w składzie Ligi. Wyraziła bez-
interesowność w sprawie wschodnich granic polskich, jako niustalonych.
Komisja Kontrująca Ligi Narodów po zbadaniu spraw na miejscu doszła
do przekonania, że zostawiając Litwę kowieńską bez Wilna pohnie się tę
ostatnią w ramiona bolszewizmu. Oddając znowu Wilno Litwie kowieńskiej
wywołałoby nieustanne konflikty zbrojne. Komisja niezgodziła się na żą-
danie litewskie, uznania akcję gen. Żeligowskiego za zwanturę. Komisja
zorganizowała zawieszenie broni, wyznaczyła linję rozejmową i dokonała
wymiany jeńców. Uzależniając dalsze swoje prace od wyniku układów między
Rzędem polskim a delegacją litewską w Warszawie. Delegacja litewska, któ-
ra miała wyjechać z Komisją przez Wilno do Warszawy udała się sama
przez Gdańsk.

Rosja bolszewicka. Bolszewicy organizują między Dryssą a Kochanowiczami
armję z trzech rodzajów broni, złożoną z łotyszów
komunistów, którzy mają dopomóc do stworzenia Łotwy bolszewickiej.

POLSKIE
INSTITUTE
ARCHIVES
NEW YORK

387
Dunin-Wąsowski

Wilno d. 4/XII.20 r.

L. d. 96/10

L. dz. 61

(II dyu)

Raport tygodniowy do Szefa II-go Oddziału.

W ubiegłym Tygodniu Sekcja Prop. i Opieki skierowała swoją uwagę na oddziały pozostające w polu. Uważając, iż opieka nad żołnierzem spada w większej części na gospody, Sekcja popierała gospody frontowe, głównie przez podniesienie hurtowni, gdyż bliska bazy towarów jest warunkiem ciągłego i jedynie pożytecznego funkcjonowania gospód. Sekcja zażądała wykazu otrzymanych przez oddziały gazet w celu wysledzenia przyczyn nieregularnego i opóźnionego dostarczenia takich do poszczególnych oddziałów.

Urządzając obchód listopadowy najwięcej energii skierowała Sekcja na oddziały frontowe, a w Wilnie ograniczyła się do uroczystej Mszy z defiladą wojsk przed gen. Żeligowskim i do koncertu w Lutni jak również urządzenia obchodu po szpitalach.

Na froncie obchody odbyły się prawie we wszystkich oddziałach, i przeważnie w każdej Komp. oddzielnie. Z ramienia Sekcji prof. Mastersonius i inni prelegenci udali się do poszczególnych jednostek, gdzie wygłosili odczyty.

1/XII odbyła się odprawa dla wszystkich pracowników oświatowych Litwy Sred. prowadził odprawę Szef Sekcji, referaty wygłosiły instruktorce Maleszewska i Listopadzka. Referenci pułkowi, baonowi w liczbie 25 zdali sprawozdanie ze stanu i nastroju żołnierzy w oddziałach, po czym nastąpiło rozdzielenie materiału szkolnego/8000 kasetów, elementarzy, ołówków i t.d./

3/XII Szef Sekcji odbył inspekcje w N. Trekach, gdzie wynikł zatarg lokalny między Kołem Pań a Strażą Kresową i w Michniskach. Gospody są rzeczywiście pomocne żołnierzowi, a barcerska w Michniskach zasługuje specjalnie na podkreślenie ze względu na zaufanie jakie otacza instruktorce ze strony żołnierzy, na bardzo miłą atmosferę pomimo fatalnego pomieszczenia w jednej izbie z gospodarzami i na

realnej pracy/kursy dla analfabetów/

Wilno d. 4/XII.20 r.

Na podstawie sprawozdań, jak również obserwacji osobistej/Szef Sekcji stwierdza iż nastrój wojsk jest różny; lepszy w oddziałach z przewagą elementu miejscowego. Naogół przemęczenie, brak zimowego ekwipunku wpływa ujemnie na nastrój żołnierzy.

Najgorzej przedstawiają się stasunki w III/6.p.p. gdzie demoralizacja przyjęła duże rozmiary /jako sprawdzian może służyć duża ilość dezercji/Dezercja w różnym stopniu istnieje wszędzie, bezczynne stanie pogarsza nastrój oddziałów a od chwili zawarcia rezerwy nastrój raczej się pogorszył.

3/XII wrócił do Wilna transport 343 jenców własnych. Jency pomimo obdarcia, biedy i głodu pod względem nastroju przedstawiają się bardzo dobrze, większość pragnie dalszej walki w celu odwetu, Sekcja Prep. zajęła się opieką nad wracającymi zniewoli i w miarę możności dostarczała żywność, papierosy, lekturę i t.d.

Jencem przedewszystkiem brakuje bielizny, duże ma mundury na gołym ciele. Jency opowiadają iż litwini odesłali tak zwanych "Żeligwyszczków" a "Piłsudczyków" to jest żołnierzy armji nie zbuntowanej trzymają w liczbie do 800 w strasznych warunkach, tak iż pomoc jaknajszysza jest niezbędna.

W końcu tygodnia zaczęły się przygotowania do otwarcia "Demu żołnierza Polskiego" prowadzone przez instruk. Walicką.

Instrukterki Malczewska i Listopadzka. Referenci pułkowi baszewi w liczbie 25 zdali sprawozdanie ze stanów /-/ Kościakowski major i Szef Oddz. II-go

za zgodność

Sujko wóchni

Szef Sekcji
Propagandy

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Raport polityczny Nr. 5.

1. Nastroje ludności.

Nastrój ludności naogół nadal bardzo trwożny i niepewny. Ogromnie sprzyja temu wzmocniona agitacja bolszewicka i litewska, która usiłuje przekonać lud o rychłym wznowieniu wojny polsko-sowieckiej i niechybnej klęsce Polski.

W szczególności: element uświadomiony z trwogą wyczekuje wiadomości z Rygi, niepokoi się również ewentualnym plebiscytem, obawiając się wrogich tendencji Anglii w stosunku do Polski oraz podszeptu żydowskiego, który w czasie głosowania może mieć wielkie znaczenie. Szerokie masy ludu wiejskiego są w pierwszym rzędzie rozgoryczone i podrażnione nieustającymi grabieżami ze strony wojska, brakiem porządku i silnej władzy na miejscu, oraz złym stanem aprowizacji.

Przygnębiony i zrujnowany lud wiejski nie zdaje sobie naogół sprawy z zawłej sytuacji obecnej, obawiając się przedewszystkiem nowej burzy, nowego zrujnowania i z wielką tęsknotą oglądając się za silną władzą w pewnym kawałkiem chleba.

W pobliżu linii frontu litewskiego ludność jest rozgoryczona na władze polskie za niedostateczną opieką przed grasującymi bandami litewskimi, pobłażliwe traktowanie jawnych agentów rządu kowieńskiego i brak reagowania ze strony naszej na ucisk rodaków za linją.

Charakterystyczne jest, że ludność polska, a częściowo nawet litewska z miejscowości zagrożonych przez litwinów lub przez nich już nawiedzonych, chętniej idzie do wojska, szukając w ten sposób odwetu za doznane krzywdy.

2. Pobór.

Ludność ogólnie chętnie idzie do wojska, pomimo agitacji żywnościowych i księży-litwomianów, częściowo żydów i nacjona-

listów białoruskich.

Rezultaty są jednak umiarkowane, a to w pierwszym rządzie dzięki słabości lub wprost bezczynności władz na miejscach. W oddzielnych wypadkach miała tu miejsce zła wola, na którą władze wyższe odpowiednio reagowały.

Główną jednak przyczyną zła jest brak ludzi i niezorganizowanie lub złe funkcjonowanie administracji.

3. Działalność partji polskich.

Zorganizowane społeczeństwo polskie zainteresowane jest obecnie w pierwszym rządzie kwestją głosowania ludowego.

Zdając sobie sprawę, że wola ludności ma zadecydować o losach kraju partje polskie przedstawiają sobie formę wyrażenia się tej woli niejednakowe.

Stronnictwa demokratyczne, lewicowe /włącznie ze "Strażą Kresową"/ i wszelkie żywiły krajowe /Tym. Kom. Kowien./, uważają, że jedynie Sejm Wileński ma prawo decydować o losach kraju.

Przeciw plebiscytwi wysuwane są z tej strony następujące argumenty:

- 1/ bardzo prawdopodobna stronnictwość ze strony niektórych członków Komisji plebiscytowej /głównie Anglii/;
- 2/ wroga postawa żydów, którzy ustami swych wodzów /dr. Szabad, Wygodzki/ otwarcie wypowiadają się za Kowiem, nawet w prasie;
- 3/ rozgoryczenie ludności wskutek w pierwszym rządzie ciągłych nadużyć wojskowych, co stwarza ogromnie podatny grunt dla agitacji wrogiej, a w pierwszym rządzie podszeptu żydowskiego,
- 4/ zły stan aprowizacji w porównaniu z Litwą Kowieńską, o czym ludność wie.

Prawica narodowa nie propagując plebiscytu zbyt gorąco i godząc się na niektóre argumenty "antyplebiscytowe", obawia się jednak Sejmu, przypuszczając, że federaliści zechcą wyzyskać go dla swych celów. Przeszkodzić w ten sposób urzeczywistnieniu "wcielenia".

Nacógł w kwestji Sejm-plebiscyt panuje dezorientacja.

P.K.R. ogłosiła już w Nr.4 "Dziennika Urzędowego" dekret Nr. 21 w sprawie Sejmowej ordynacji wyborczej. Biuro prac Sejmowych pracuje gorączkowo, termin wyborów jest naznaczony / 15 stycznia /

Partje polityczne atoli zachowują dotąd postawę stosunkowo bierną. Sytuacja uważana jest jako swego rodzaju, wyścig między P.K.R. i Liga Narodów. Kto wyprzedzi - oto pytanie, które wszystkich męczy.

Projektowane przez stronnictwa "sejmowe" wspólne wystąpienie /wielu/ antyplebiscytowe narazie się rozchwiało.

Ze strony narodowców rozlegają się obecnie głosy o konieczności zawieszenia broni między stronnictwami polskimi, wobec ewentualnego plebiscytu.

Charakterystyczne w chwili obecnej jest zbliżenie się między "Strażą Kresową" i P.Z.L. "Odrodzenie", które w zeszłym roku i wiosną b.r. dość energicznie się zwalczały. Możliwa jest wspólna lista "Straży i "Odrodzenia" w razie wyborów do Sejmu. Chodzi tu o zdobycie największej ilości głosów na wsi.

4. Działalność partji niemieckich, nie polskich.

Litwini po ostatnich aresztach są nieco skonsternowani. Niedawno przybył do Wilna z Kowna litewskiego gimnazjum w Wilnie i pr. ywódcą miejscowych Litwinów - Michał Birżyszka. Począł on znów pisywać artykuły w "Głosie Litwy", wyrzucając polakom, że nie rozumieją oni dążeń Litwinów, że ich ciągle szkalują etc. Powtarza też swoje dawne dowody "pojednawcze" w stosunku do Polski /wyjedźcie do Warszawy - a pogodzimy się./

Litwini cieszą się i pocieszają swych stronników, nadzieja że Rosja niedługo rozbije Polskę - o czym otwarcie piszą i mówią z niecierpliwością oczekują chwili, gdy wojska Trockiego zaczną nas atakować. Są zaniepokojeni stanem rzeczy w Wileńszczyźnie /plebiscyt/ - liczą atoli, że wojny znów stworzy dla nich pomyślną konjunkturę.

O Sejmie Wileńskim nie chcą słuchać. Na plebiscyt pozornie godzą się, byle wygrać na czasie. Żadnych konkretnych propozycji z ich strony w celu rozwiązania sprawy nie można się spodziewać.

Białorusini zaczęli kokietować Litwinów po ostatniej wizy-

cie Łastowskiego w Kownie. Dalej narzekają na "podział" Białorusi, na ciężką dółę białoruskiego chłopca pod "pańską" władzą polską i nie umieją wysunąć konkretnych i realnych żądań politycznych.

Żydzi są pod znakiem zapytania. Próby zbliżenia się polsko-żydowskiego postępują bardzo wolno, naprzód wobec braku objaw dobrej woli na czynach z naszej strony i obopólnej nieufności.

Ostatnio podczas pogrzebu znanego w Wilnie doktora i radnego miejskiego dr. Makowera, miały miejsce niepożądane zajścia /automobile ciężarowe wjeżdżały tendencyjnie w tłum, żołnierze głośno drwili/, które wywołały oburzenie w miejscowej prasie żydowskiej.

Takie i im podobne -niestety dość liczne zajścia mogą mieć w obecnej sytuacji b. groźne następstwa, wobec poważnej ilości żydów w kraju, wielkich ich wpływów na wsi i agitacji Kowna, gdzie żydzi otrzymali maksimum praw.

Konieczne jest poważne zainteresowanie się tą sprawą sfer wyższych - głównie wojskowych, przecięcie wszelkich objaw antysemityzmu ze strony wojska i wzięcie w opiekę ludności żydowskiej przed ~~niebezpiecznymi~~ elementami zfanatyzowanymi.

5. Najważniejsze wydarzenia polityczne.

Centrem ciężkości ubiegłego tygodnia było zawieszenie broni między Litwą Kowieńską a Srodkową i wymiana jeńców między Wilnem i Kownem.

Akcja przedstawiciela Polski przy Komisji Kontrolującej hr. Kossakowskiego nie wywołała naogół większego zadowolenia.

Ze strony żywiółów demokratycznych i krajowych zarzucono mu mianowicie, że zbagatelizował on w Kownie sprawę Litwy Srodkowej - w szczególności nie postawił mocno sprawy żołnierzy naszych, pochodzących z Litwy Kowieńskiej, który rząd kowieński uważa za wyródków i zdrajców, nie pozwalając im na powrót do kraju.

Również - zdaniem tych czynników - należało upomnieć się w Kownie o aresztowanych peowiaków, których proces ma się odbyć 14 grudnia. Hr. Kossakowski złożył wprawdzie Komisji Międzynarodowej notę w sprawie prześladowania Polaków na Litwie Kowieńskiej - lecz dotyczy

ona tylko tych Polaków, którzy tam mieszkają - czyli elementów biernych wyłączając tysiące patriotycznie usposobionej młodzieży, która zaraz na początku wojny pośpieszyła do wojska polskiego.

Załącza się odpis deklaracji politycznych-Polaków uwięzionych w Kownie, złożony we wrześniu /nielegalnie/ Kości Sejmowemu Polskiemu w Kownie /zał.Nr.1/.

Charakterystyczna w niej jest skarga na brak pamięci i wiara w zdecydowaną pomoc z zewnątrz - ze strony Polski.

Jednocześnie załącza się spis politycznych-Polaków, znajdujących się w więzieniu kowieńskim we wrześniu b.r. /zał.Nr.2 /.

Załącza się również odpis protokołu w sprawie rozejmu i wymiany jeńców, podany przez prasę w dn. 5 grudnia /zał.Nr.3 /.

Co do jeńców - powrócili oni obdarci i brudni, zaopatrzeni w wielką ilość odezw i różnej literatury propagandystycznej.

Skarżą się na nieludzkie obchodzenie się.

Charakterystyczne jest, że żołnierzy naszych, pochodzących z terenów spornych Litwini uważają za swoich poddanych - wcielają do swego wojska lub specjalnie się znucają.

6. Ogólna sytuacja polityczna kraju. - jest zwłaszcza wobec zawieszenia broni i postawy czynników aneksjonistycznych. ~~Niktamiem~~
~~ndajamocnie~~ bardzo zawiła. Nikt nie zdaje sobie jasno sprawy, jaki los czeka Litwę Środkową i jak ułożą się stosunki ^{między} z Ligą Narodów i T.K.R. Przewidywane jest skoszmarowanie wojsk L.S.. Czyniki rządzące zdecydowanie dążą do Sejmu, wierząc, że w ten sposób uda się węzeł przeciąć. Ludność naogół do Sejmu odnosi przychylnie, nie chce obcej pomocy i interwencji przy głosowaniu.

Stan wewnętrzny Litwy Środkowej jest bardzo ciężki. Drożyzna i bezrobocie wzrasta. Administracja na prowincji często wcale nie istnieje, skutkiem tego /zwłaszcza na północ od Wilna/ na wsiach grasują liczne szajki bandytów. Agitacja wroga często uprawiana jest zupełnie prawie jawnie / pow. Święciański/.

Brak dotkliwy szkół, środków odbudowy, prawidłowej komunikacji. Trudno przewidzieć jak głębokie mogą być następstwa w razie

gdyby głosowanie odkładano zbyt na długo. Należy nastawać na jaknajrychlejszym rozstrzygnięciu sprawy i na zwołaniu Sejmu na czas za wszelką cenę, gdyż niepewność i tymczasowość jest główną przyczyną ciężkiej sytuacji obecnej i groźnym niebezpieczeństwem dla przyszłości kraju.

/-/ M. Kościółkowski
Mjr. i Szef Oddziału II.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Za zgodność:

Jacek Ronski u. r.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Spis więźniów oskarżonych o polskość i znajdujących się w więzieniu w Kownie we wrześniu 1920 roku.

Nr.	Imię i nazwisko.	Wykształcenie	Wiek	Zajęc.	O co osk.	Data areszt.	Staće miej. wce za-mieszk.	Czy sądzony i na il.
1.	Kowalec Rajmund	srednie	28	naucz.	Należ. do P.O.W.	22/IX 1920r.	Kowno	rod sledztwem
2.	Niekrasz Jan	wyższe	33	przyrod-nik	"	"	Warszawa	"
3.	Narkiewicz Józef	domowe	31	kotlarz	"	8/II 1920r.	Kowno	"
4.	Korzec Jan	domowe	40	leśniczy	"	9/IX 1920r.	Kowno	"
5.	Kudzewicz Władysław	sredn.	23	ofic. lit. armji	"	28/VIII 1920r.	Kowno	"
6.	Majewski Jan	srednie	25	admin. majątk.	"	11/IX 1920r.	Rudniki pow. Augustowski.	"
7.	Roman Bronisław	element.	25	rolnika	Należ. do Sejneńskiego przewrotu	9/IX 1919r.	Wieś Gierwołan wele pow. Sejnenski.	sadzony 27/VII-20r. na 15 l. ciężk. rob. wręcz akt. oskażenia.
8.	Staniolis Piotr	domowe	34	rolnik	"	11/IV 1919r.	Simno	"
9.	Juchniewicz Adam	domowe	25	rolnik	"	11/IX 1919r.	Simno	rob. wręcz akt. oskażenia.
10.	Raksztis Jan	domowe	19	rolnik	"	"	Simno	"
11.	Szlampuks Stan.	domowe	25	stolarz	"	"	Simno	"
12.	Chomicz Jan	domowe	27	rolnik	"	28/III 1920r.	Simno	"
13.	Valautukonis Jan	domowe	60	rolnik	"	11/IX 1920r.	Lodzienie pow. Sejn.	0sadzony na 2½ lat ciężkich rob.
14.	Kalkhoff Ignacy	srednie	33	rolnik	należ. do O.S.N.	5/VII 1920r.	maj. Szeme-tyszki, pow. Marjamp.	Pod sledztwem.
15.	Andzkowski Konst.	domowe	19	rolnik	0 agita-cję polską	27/VII 1920r.	Olita	0sadzony na 2 lata 24/VII. 20r.
16.	Hryniewicz Maksym	sredn.	18	uczeń gimn.	"	7/I-20	Warszawa	0sadzony 4/VII 4 lat. ciężk. ro

PLSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

- na 3 lat
ciężko*
- | | | | | | | | |
|-----|----------------------|-------------------|----|-------------------------------------|-------------|--|---------------------------------------|
| 17. | Ostapowicz Eug. | srednie | 17 | uczeń 0 agitacje | 7/I | Warszawa | Osadzone |
| | | | | gimnazj. polska | 1920r. | Warszawa | Osadzone |
| 18. | Kubilis Kazimierz | domowe | 50 | rolnik | " | 5/XII Kasperiszki | Osadzone |
| | | | | | | 1919r. pod Olitadzone | na 4 lat |
| | | | | | | | w maju. |
| 19. | Hryniewicz Bronisław | domowe | 26 | rolnik niema oskarżenia | 15/VII 20r. | Bynerańce pow. Troc-ki | Pod śledztwem. |
| 20. | Swiderski Stan. | domowe | 38 | rolnik o agitacje polską | 20r. | czerepow. Sejneński | " |
| 21. | Sakowicz Leon | domowe | 27 | mularz niema oskarżenia | 27/VII 20r. | Maj. Maj-szaga | " |
| 22. | Jocz Stanisław | domowe | 28 | rolnik | " | 11/VII 20r. w okolic. Okisztańce pow. Trocki | " |
| 23. | Szaworejka Bronisław | srednie | 28 | urzęd. | " | 12/VII 20r. Wilno | " |
| 24. | Prokopow | bez wykształcenia | 21 | rolnik o dezercje do armii polskiej | " | w lu-tych. | Bobty Osadzone |
| | | | | | | | na 2/VII 20r. na wieczne w więzieniu. |

P r o t o k o ł .

P. Michał Kossakowski Przedstawiciel Rządu Polskiego przy Komisji Wojskowej Kontrólującej Ligi Narodów zaopatrzonej w pełnomocnictwa podpisania imieniem Rządu Polskiego wszelkiego aktu o charakterze wojskowym lub politycznym, będącym w związku z wykonaniem postanowień Ligi Narodów, po otrzymaniu od p. Gen. Żeligowskiego zobowiązania dotrzymania warunków zawartych w niniejszym protokole, a od Rządu Polskiego - gwarancji, że powyższe warunki będą przez p. Gen. Żeligowskiego dotrzymane, z jednej strony, i p. Ignacy Jonynas, przedstawiciel rządu litewskiego przy Komisji Wojskowej Kontrólującej Ligi Narodów, i p. Pułkownik Kleszczyński, Szef Sztabu głównego wojska litewskiego, zaopatrzeni w pełnomocnictwa podpisania w imieniu rządu litewskiego niniejszego dokumentu z drugiej strony, przyjmują niniejszy tekst, który kładzie kres działaniu nieprzyjacielskim pomiędzy wojskami litewskimi a wojskami generała Żeligowskiego:

"Z polecenia Komisji Wojskowej Kontrólującej Ligi Narodów:

1. Działania wojenne pomiędzy wojskami rządu litewskiego a wojskami generała Żeligowskiego będą ukończone 30 listopada 1920 roku o godzinie 24-ej.
2. Oddanie jeńców wojennych Komisji Wojskowej Kontrólującej mogą odbyć dzie się natychmiast po zaprzestaniu działań wojennych.
3. Pas neutralny będzie ustanowiony pomiędzy dwiema armjami. Zanim Komisja ustali granice, czołowe oddziały zatrzymają obecne swe stanowiska.

Protokół został sporządzony w trzech oryginałach.

Jeden dla Komisji Wojskowej Kontrólującej Ligi Narodów.

Jeden dla Rządu Polskiego.

Jeden dla rządu litewskiego.

Wszystki trzy zostały stwierdzone podpisami Komisji Wojskowej Ligi Narodów.

Sporządzony niniejszy protokół na dworcu w Kownie, w pociągu Komisji Wojskowej Ligi Narodów, dnia 29 listopada 1920 roku, o godzinie 14-ej w obecności wyżej wymienionych delegatów Komisji Wojskowej:

Przeczytane, uznane za słuszne przez delegatów Komisji: Delegaci litewscy: I. Jonynas, C. Kleszczyński. Delegat polski: M. Kossakowski. Komisja Wojskowa Kontrólująca Ligi Narodów: D. Lassitch, A. Keenan, Carle Bergera, I. Chardigny.

O d p i s.

Do Koła Polskiego w Kownie.

Leon Prądziński, Jan Mierzas, R. Kwaśniewski

Spisani niżej polityczni więźniowie polscy, zwracają się do szanownych panów z prośbą o zaopiekowanie się ich losem. Zwracają się jako do wybrańców i przedstawicieli społeczeństwa polskiego na Litwie którego członkami się czują i za które dość już długo i ciężko się nacierpieli trzymani bez podstaw prawnych, bez sądu i śledztwa przez władze litewskie w twierdzy kowieńskiej. Los nas niezasłużony spotyka, bo poza krzywdą ze strony prześladowców, nędza materialna i moralna, spowodowana opuszczeniem i zapomnieniem ze strony tych za których cierpimy, wreszcie co gorsze, skazani na zabijającą i bezcelową bierność w dzisiejszych bardzo a bardzo ciężkich, dla ducha polskiego na Litwie czasach. Niezasłużony los, bo nędza ta większości nas wynika niestety, jak to z bólem zaznaczamy, z jakiejś dziwnej powściągliwości rodaków w wyrażeniu opinii co krzywdy jaka nas spotyka. Poza bowiem, jednostkowym staraniem kilku krewnych o swoich blizkich uwięzionych, reszta z nas jest nieznana i zapomniana.

Inny rodzaj natomiast więźniów politycznych, a więc oskarżonych o sprawy polskie - występując z nami razem chociażby w głodówkach i protestach, wobec gwałtów rządowych, czuje się mocno i pewniej, że społeczeństwo ich nie omija żadnej okazji ni w prasie, ni na zebraniach publicznych, ni w Sejmie - aby los swoich braci - więźniów zmienić. A co najgorsze, więźniowie ci czując poparcie zewnątrz usuwają nas od wszelkich wyników walki o polepszenie losu /głodówki, uzyskanie amnestji w Sejmie/ ignorują nas wobec władz więziennych i posłów Sejmowych negują naszą wspólność z ich dołą przez okazywanie nam niechęci jako burzących, bez względu na nasze różne stany i zajęcia, /jak to wykazuje spis poniższy/, szykanują nas razem z władzami więziennymi i t.p.

Powodowani i dostatecznie poparci tem smutem położeniem naszym decydujemy się na ostateczny krok i jedyną nadzieją naszą, zwrócić się do sz. panów z prośbą o porobienie odpowiednich starań u władz litewskich w celu uwolnienia nas jakakolwiek bądź drogą z ciężkiego położenia. Sądząc, że w sprawie naszej pomoc może tylko i tylko stanowcza opinia polska na Litwie, oraz zdecydowane poparcie zewnętrznych czynników państwa Polskiego, prosimy sz. panów o powołanie się do tej opinii namintam polskiej na Litwie, a także o przełożenie naszej prośby przed przedstawicielom Państwa Polskiego w Rydze, bawiących tam obecnie z powodu konferencji państw bałtyckich.

Sądzimy, że stanowcza wola sz. panów oraz społeczeństwa polskiego na Litwie poparta dobrą wolą poselstwa polskiego w Rydze, znajdzie sposób naszego uwolnienia, czy to drogą wzajemnych amnestji politycznych, czy też innym jakim układem.

W każdym bądź razie, uważając pobyt nasz w więzieniu za zbyt długi, męczący i ciężki, a w dodatku za zupełnie bezcelowy dla sprawy nie wątpimy, że usilna i gorąca nasza prośba znajdzie oddźwięk u sz. panów i nareszcie bez odkładania zostanie zrealizowana.

100-1
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES

599

